

Srebrne Wesele – Wiktor Zatwarski

W kwiaciarni wybiorę
Najdroższy mi kwiat,
Rodzinie niedzielę umilę,
Bo dzisiaj świętuje
Dwadzieścia pięć lat ach!
Piękne przeżyje się chwile!

Srebrne wesele
Panowie z szampanem
Pośpieszcie co tchu,
Bo, przyjaciele, miłości,
Wierności życzymy, lat stu.
Życia tak wiele
Radości i smutków
Nie skąpił nam świat.
Srebrne wesele
Rodzinie strzeliło
Dwadzieścia pięć lat,
Dwadzieścia pięć lat!

Pierścionki, pamiątki
Od ślubu do dziś
Toczyły się kołem przez dzieje,
Do marzeń dalekich
Powraca znów myśl
I nowe snujemy nadzieje.

Srebrne wesele
Panowie z szampanem
Pośpieszcie co tchu,
Bo, przyjaciele, miłości,
Wierności życzymy, lat stu.
Życia tak wiele
Radości i smutków
Nie skąpił nam świat.
Srebrne wesele

Rodzince strzeliło
Dwadzieścia pięć lat,
Dwadzieścia pięć lat!

Dziewczyny, chłopaki,
Synowe i zięć
I coraz nas więcej przybywa,
Nasz stary, wciąż jary
Potańczyć ma chęć
I mama, jak nigdy, szczęśliwa.

Srebrne wesele
Panowie z szampanem
Pośpieszcie co tchu,
Bo, przyjaciele, miłości,
Wierności życzymy, lat stu.

Życia tak wiele
Radości i smutków
Nie skąpił nam świat.

Srebrne wesele
Rodzince strzeliło
Dwadzieścia pięć lat,
Dwadzieścia pięć lat!
Życia tak wiele
Radości i smutków
Nie skąpił nam świat.

Srebrne wesele
Rodzince strzeliło
Dwadzieścia pięć lat,
Dwadzieścia pięć lat!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych